

CZYŻEWSKI: ZAKAZ PRODUKCJI PLASTIKU MIAŁBY NEGATYWNY WPŁYW NA ŚRODOWISKO

"Trzeba tak zaprojektować produkcję, wykorzystanie i przerób plastiku, aby go nie wyrzucać, lecz jak najdłużej wykorzystywać. Zakazywanie produkcji plastiku miałyby gorsze skutki dla klimatu i środowiska niż zrównoważone korzystanie z niego" - mówił podczas Kongresu 590 dr. Adam Czyżewski, główny ekonomista PKN Orlen.

Plastik jest tworzywem, które nie budzi dużego entuzjazmu, natomiast nie da się go wyeliminować z naszego życia. Trudno sobie wyobrazić rozwój elektroniki bez plastikowych izolatorów.

W niektórych dziedzinach, jak na przykład opakowania, można plastik wyeliminować. Pojawia się jednak pytanie, czy to jest korzystne. Badania pokazują, że nie jest korzystne, ponieważ szkodliwość produkcji - pod kątem emisji i wpływu na środowisko - jest porównywalna do szkodliwości produkcji alternatywnych opakowań. Natomiast wagowo trzeba użyć cztery do pięciu razy większej masy opakowań alternatywnych niż plastiku. To powoduje, że pozostawiają one większy ślad w środowisku.

Dla przykładu, torba papierowa zrównoważy negatywny wpływ torby plastikowej pod warunkiem, jeżeli ją wykorzystamy aż 40 razy. Jeżeli ją wyrzucimy wcześniej, będzie miała w rezultacie gorszy wpływ na środowisko niż plastik.

Problem z plastikiem polega na tym, że jest on tak efektywny i tani w produkcji, że dotychczas nikomu nie opłacało się go przerabiać i wyrzucaliśmy go. Od początku stosowania aż 80% plastiku zostało wyrzucone.

Trzeba tak zaprojektować produkcję, wykorzystanie i przerób plastiku, aby go nie wyrzucać, lecz jak najdłużej wykorzystywać. Zakazywanie produkcji plastiku miałyby gorsze skutki dla klimatu i środowiska niż zrównoważone korzystanie z niego.

Kongres 590 odbywał się w dniach 7-8 października 2019 roku w Jasionce.